

# GAZETA KRAKOWSKA

## N<sup>ro</sup> 40.

2 KRAKOWA DNIA 19 MAIA 1816 Roku W NIEDZIELĘ.

*Z Warszawy d. 11 Maia.*

W dniu 8 Maia, w dniu uroczystym i w dzieiach Polskich pamiętnym S. Stanisława Biskupa Krakowskiego Męczennika, Korony Polskiej i orderu tego imienia Patrona, odprawił konsekracją na Biskupstwo Krakowskie w rzędzie siedmdziesiąty, a od S. Stanisława Szczepanowskiego sześćdziesiąty drugi następcą tej starożytney stolicy, Biskup Jan Paweł Woronicz, w Kościele katedralnym tutejszym S. Jana, w obliczu zgromadzonego Senatu, Rady Stanu, i wielu znakomitych Gosci. Urząd konsekratora sprawował JW. Gołaszewski Biskup Wigierski Senator, współkonsekratorów zaś JW W. Remigiusz Zambrzycki Biskup Dardeneński, i Felix Lewiński Biskup Sufragan Kujawski, z pomocnictwem Prałatów Krakowskich, Kujawskich, Warszawskich, i liczneo Duchowieństwa z różnych dycezyi zebranego. Do niesienia ofiar obrzędkowych zaproszeni byli JW W. Walenty Sobolewski w oiewoda, Franciszek Grabowski Kasztelan Senatorowie, Grodzicki były Krayczy Koronny, orderow Polskich kawaler, Julian Niem-

czewicz Sekretarz Senatu, Członek Kommissyi wyznań Relig. i Publicznego Oświecenią, Jan Hrabia Tarnowski, i Kajetan Koźmian Referendarze Stanu. — Po dopełnionym obrzędku religijnym, JW. nowo konsekrowany Biskup oświadczył wdzięczność i uszanowanie znakomitym Gościom ofiarowanym obiadem dla przytomnego Senatu, Ministrów, Rady Stanu, i łaskawych przyjaciół. W ciągu obiadu spełniał Gospod\_rz następujące toasty:

1) Ten, który oyczyznę naszą wskrzeszając i mnie pierwszego niezastużonem dobrodzieystwem obdarzając, wyrzekł pierwszy raz to drogie dla Polaków imię Króla Polskiego, Najyiasniejszy Cesarz i Król Pan nasz Naymitościwszy, niechay z całą Nayyiasniejszą Familią dla ozdoby Tronow Europeyskich, dla przywrocenia stalego pokoju skołataney Europie, żyje i nam panuje w naydłuższe lata!

2) Jego Cesarzewiczowska Mość Wielki Xże Konstantyn, Naczelnny Wodz woysk Polskich za Królów swoich i Oyczyznę niepokonanych, niech żyje!

3) Niemiastnik Królewski, który wraz

z dostojnym Senatem, Ministrami, i Radą Stanu wyobraża nam w tej stolicy Majestat, cnoty i mądrość Najmiłostwiejszego Pana naszego; niech żyje!

4) Bratni, sąsiedni, wspólnym z nami Panem uszczęśliwiony waleczny Narod Rossyyski, ludow Sławińskich warownia, niech żyje!

W dalszym ciągu obiadu J.W. Hrabia Stanisław Potocki Woiewoda, Minister przydujący w Kommissyi Religijney i Oświecenia, uczcił Gospodarza następującym toastem: Niech żyje ozdoba Kościoła i literatury Polskiej!

Potem Xże Adam Czartoryski Woiewoda Senator w te słowa: Miasta wolnego Krakowa, ziemi naszej klassycznej, której pamiętki powierzą pobożności, światłu i obywatelstwu, i znanym uczuciom szanownego Pasterza!

Dzień onegdajszy, 9 Maia N. S. był rocznicą urodzin Jego Cesarzewiczowskiej Mości W. Xcia Konstantego, Naczelnego Wodza wojska Polskiego, gotowano się porzucić dzień ten wszelkiego rodzaju uroczystościami; lecz W. Xże żadney nie przyjął, a nawet od składania sobie powinszowania wszystkich uwolnił. Skończyło się więc na oświeceniu miasta, a mianowicie mieszkań Namiestnika Królewskiego, niektórych pierwszych Urzędników kraju, i koszar gwardyi Monarchy, tudzież na graniu w teatrze narodowym rzęsiście wewnątrz oświeconym sztuki wyjętej z dzieł Rossyjskich pod tytułem Najjaśniejsi Podróżni. — Do szczegółów oświecenia stolicy następujący opis należy.

Szczegółney piękności jaśniało przez-

rocze nad gankiem lewego skrzydła domu Olera na Nowym Świecie, a kwatery J.W. Jenerata Sokolnickiego, oddające wspaniały obchód poświęcenia chorągwi Polskich. — Skład budowy prawie napowietrzny, i w smaku zbliżony do wschodniego, obeymował w półobwodzie oltarz pysznie przystroiony, i służący za podstawę kuli ziemskiej, nad którą jaśniała ofiara obrządku Katolicko - Rzymskiego opasana węzłem. — Na wyższym stopniu stał Biskup dający błogosławieństwo chorągwiom, naprzeciw których i na pierwszym planie dał się widzieć Jego Cesarzewiczowska Mość W. Xże Rossyyski Konstantyn w mundurze Polskim, jako Naczelnny Wodź wojska Polskiego; zajm. Jen. Adjutant Rossyyski przy boku Jego Aufsuflaw. — Zewnątrz obwodu oltarza po iedney stronie J.W. Jenerał piechoty i Senator Zajączek, Namiestnik Najjaśniejszego Pana, w karecie otoczoney Jenerałami nadliczbowemi; po drugiej stronie stali Jenerałowie i różnego stopnia woyskowi.

W paśmie górnym łączącym dwa filary przeyrzyste, każdy z czterech słupków spiżowych złożony, czytał się napis:

*Readidit - Ipse - suis - victricia - signa - Polonis. (\*)*

W pośród tych słupków stały dwa ogromne złote świeczniki; — nad frontem zaś ukazywały się dwa wozy ciągnione przez lwy, a prowadzone przez figury symboliczne, wyrażające Przemysł i Oświecenie, które usiłują dopiąć szczytu, przez gań skrzydlaty, czyli Przesąd i Niezgodę osiadłego.

W przerwie nad obwodem tylnym oltarza ukazywała się w śród wieńca lauro-

(\*) Napis wyjęty z medalu i pieczęci Przemysława II. Króla Polskiego, w roku 1293 bity

wego litera K. jako początkowa imienia Jogo Cesarzewiczowskiej Mości—utrzymywana nad obłokami przez dwie figury symboliczne, wyrażające Sprawiedliwość i Siłę. — Na pasie zaś dolnym, wiążącym obwód za oltarzem, a srebrnymi i złotolitemi słupkami podpartym, czytał się napis w złotych literach :

*Exemplis - Tutor - praecipit - ipsa suis.*

Nad szczytem, w gorzym półokręgu przezrocza, wśród rześistych promieni go. tejącego słońca, jaśniała cyfra Najjaśniejszego Pana.

Nakoniec, na podstawie czytał się napis w dwóch wierszach następujących, oddających w części myśl napisów łacińskich: *Oddając - chwałę - Tworcy - i - blask - narodowi, Własnym - uczy - przykładem - co - dlań - moc - stanowi.*

Boki przezrocza, równie jak reszta okien domu, rześistem jaśniały światłem.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu Królestwa Polskiego

*My z Bożey Łaski*

A L E X A N D E R I.

Cesarz Wszech Rossey, Król Polski, &c. &c. &c.

Zapatrzywszy się na Ustawę Konstytucyjną Królestwa Polskiego w tem, co się tycze Reprezentacyi Narodowej, postanowiliśmy i stanowimy niniejszy Statut Organiczny jak następuje.

T Y T U Ł I.

*O prawach politycznych i obywatelskich.*

Art. 1. Przez używanie praw politycznych rozumie się udział do Reprezentacyi Narodowej i do wyboru Urzędników.

Art. 2. Nikt nie może używać praw politycznych, kto nie jest obywatelem Kró-

lestwa Polskiego.

Art. 3. Każdy, który za Rządu Xięstwa Warszawskiego używał praw obywatelskich, zachowa je pod teraźniejszym Rządem Konstytucyjnym.

Art. 4. Napotem nikt nie będzie miał prawa byź obywatelem, kto nie jest rodowitym Polakiem lub kto nie będzie naturalizowanym stosownie do Ustawy.

Art. 5. Używanie praw politycznych w pewnym obwodzie zależy od wpisania w księgę obywatelską Powiatu lub okręgu Gminnego.

Art. 6. Będą sporządzane przez Rady obywatelskie Woiewodztw księgi obywatelskie podług przepisow, iakie w tey mierze wydane zostaną. Będą osobne księgi każdego Powiatu, i Zgromadzenia Gminnego. W tych księgach zapisywać się ma prawo głosowania na Seymikach lub na Zgromadzeniach Gminnych. Kommissye Woiewodzkie dostarczą Radom obywatelskim wszelkich materyałow, któreby im były potrzebne do sporządzenia ksiąg rzeczonych. Rady zdadzą sprawę Senatowi o wszystkich odmianach, iakie nastąpić mają w tychże księgach, które przez Senat ostatecznie zatwierdzonemi będą. Z pomienionych ksiąg, po ich zatwierdzeniu przez Senat, przesła Rady obywatelskie Kommissyom Woiewodzkim wyciągi wyrażające spisy obywateli wszystkich prawo głosowania mających na Zgromadzeniach. Kommissye Woiewodzkie przesła takowe wyciągi właściwym Seymikom, lub Zgromadzeniom Gminnym.

Art. 7. Ktokolwiek ma prawo byź zapisanym w rzeczonych księgach, podawać się będzie Radzie obywatelskiej swego Woiewodztwa.

Art. 8. Maia prawo bydz zapisanemi w księgach obywatelskich na pierwszy i iedyndy raz ci wszyscy, którym to prawo za Rządu Xięstwa Warszawskiego sluzyló, w przod iednak udowodnić powinni.

1) Iż 'wykonali przysięgę wierności Królowi Panuicemu.

2) Iż są od roku w powiecie, lub okręgu Gminnym zamieszkali.

3) Iż maia lat dwadziescia ieden skończonych.

4) Iż się nie znalazia w przypadkach pociągających za sobą utratę lub zawieszenie praw obywatelskich.

Art. 9. Przez używanie praw obywatelskich rozumie się zdolność bycia powołanym do urzędów publicznych.

Art. 10. Aby zostawać w używaniu praw obywatelskich, trzeba dopełniać warunków w artykule 8 niniejszego Statutu przepisanych, i bydz w księgę obywatelską w pisanym.

Art. 11. Prawo obywatelskie utracą się

1) Przez naturalizacyą w obcym kraju bez zezwolenia Rządu.

2) Przez przyłącie bez zezwolenia Rządu krajowego, urzędów, tytułów, pensyi, lub ozdób, od rządów zagranicznych.

3) Przez skazanie sądowe na kary cielesne lub hańbiące.

Art. 12. Używanie praw obywatelskich iest zawieszone.

1) Przez stan bankructwa lub konkursu.

2) Przez zostawanie w służbie prywatnej.

3) Przez zostawanie pod udowodnionym zarzutem kryminalnym, lub pod kondemnacyą.

4) Przez zostawanie pod kuratelą, lub w stanie interdykcyi sądowej.

5) Przez oddanie pod sąd za wykroczenia w urzędzie.

Art. 13. Używanie praw politycznych utracą się przez ofiarowanie datków w celu zyskiwania kresek na zgromadzeniach, albo też przez przyymowanie takowych datków.

Art. 14. Używanie praw politycznych w pewnym powiecie lub okręgu Gminnym, zaprzeczonem bydz może každemu, któryby się bez slusznych powodów przez rok cały ciagle w tym powiecie lub okręgu Gminnym nie znalazował, albo na trzech po sobie idących Seymikach, lub Zgromadzeniach Gminnych nie był przytomnym.

Art. 15. Za sluszny powód tego nieznajdowania się lub nieprzytomności uważane bydzie dopełnienie obowiązków urzędu publicznego, lub posiadanie własności w innym powiecie, albo okręgu Gminnym.

Art. 16. Wszelkie watpliwosci i spory przy układaniu ksiąg obywatelskich wyniknąć mogące będą rozpoznawane i rozstrzygnione przez Senat, bądź na przedstawienie Rady obywatelskiej, bądź na odwołanie się osób prywatnych.

## T Y T U Ł II.

### O Seymikach i Zgromadzeniach Gminnych

#### ROZDZIAŁ PIERWSZY.

##### Urządzenie Ogólne.

Art. 17. Obywatele każdego Powiatu i Zgromadzenia Gminnego, w pisani w własności księgę obywatelską, sami tylko będą mieli prawo należenia do zgromadzeń Seymikowych i Gminnych.

Art. 18. Tam gdzie własność gruntu

wa za warunek do głosowania na zgromadzeniach politycznych, lub do obieralności na nich jest przepisana, rozumieć się przez nią będzie posiadanie gruntowe, lub domu w mieście. Tam gdzie opłacanie pewney ilości podatku gruntowego jest za warunek przepisane, uiszczenie się z opłaconego ostatniego podatku udowodnione będzie kwitem poborcy.

Art. 19. Woyskowi w czynney służbie zostający, którzyby byli na załodze albo za urlopem w mieyscu, gdzie się zgromadzenie odbywa, nie będą mogli na temże zgromadzeniu głosować, chociażby mieli do tego prawo.

ROZDZIAŁ DRUGI

O Składzie Sejmiku.

Art. 20. Będzie w Powiecie Sevmik złożony z obywateli Szlachty własność gruntową posiadających.

Art. 21. Ażeby mieć prawo głosowania na Seymiku, trzeba być procz tego w więgę obywatelską Szlachty Powiatu wpisanym.

Art. 22. Wątpliwości względem stanu Szlachectwa rozstrzygane będą przez Senat, na przedstawienie Rady obywatelskiej, wedle dawnych Polskich praw i zwyczajów.

ROZDZIAŁ TRZECI

O Składzie Zgromadzeń Gminnych.

Art. 23. Będzie w każdym okręgu Gminnym zgromadzenie składające się z obywateli nie Szlachty, mających prawo do niego należeć, a mianowicie:

1. Wszyscy obywatele nie Szlachta okręgu Gminnego, mający własność gruntową.

2. Wszyscy rękodzielnicy przełożeni nad czeladzią warsztatową, lub kupcy ma-

jący zapas w sklepie lub magazynie wartości dziesięciu tysięcy złotych.

3. Wszyscy Plebani i Wikaryusze.

4. Każdy Artysta i każdy obywatel znakomity z talentow, wiadomości i z przysług uczynionych bądź handlowi, bądź kunsztom.

5. Professorowie, Nauczyciele i inne osoby mające sobie powierzone oświecenie publiczne.

Art. 24. Aby mieć prawo głosowania na Zgromadzeniu Gminnem, trzeba być procz tego w więgę obywatelską okręgu Gminnego wpisanym.

Art. 25. Xięgi obywatelskie każdego okręgu Gminnego będą sporządzane przez Rady obywatelskie podobnym sposobem, iak xięgi obywatelskie każdego Powiatu.

Art. 26. Spisy osob mających prawo głosowania na Zgromadzeniach Gminnych, nie zawiste od posiadania własności gruntowej, układane będą podług artykułu 133 Ustawy Konstytucywney.

Art. 27. Wszelkie zażalenia względem niesprawiedliwego umieszczenia lub opuszczenia iakiey osoby na wzwyz wspomnionych spisach, będą rozstrzygane przez Rady obywatelskie z wolnem odwołaniem się do decyzji Senatu, która będzie ostateczną.

ROZDZIAŁ CZWARTY.

O obieralności na Zgromadzeniach.

Art. 28. Nikt nie może być obranym przez Sevmik lub Zgromadzenie Gminne, kto nie używa praw obywatelskich, i kto nie umie czytać i pisać po Polsku.

Art. 29. Na Sevmikach mogą być obierani obywatele nie Szlachta, rownie iak obywatele Szlachta mogą być obierani na Zgromadzeniach Gminnych, iezeli

dopełnia innych warunków przepisanych do urzędów, na które będą wybranemi.

Art. 30. Nikt nie może być obranym przez Seymik lub Zgromadzenie Gminne, kto by nie był na niem przytomny, chyba że się poda, lub będzie podarłym na piśmie za kandydata.

Art. 31. Urzędnik Administracyjny nie może być obranym w tem Woiewodztwie, Powiecie, lub okręgu Gminnym, w którym urzęduje.

(Reszta potem.)

Z Wiednia d. 9 Maja.

W d. 1 b. m. nastąpiło w Salzburgu uroczyste obięcie ustąpionych Austrii przez Bawaryą przez podpisaną d. 14 Kwietnia w Monachium n. mowę krajów i powiatów. Z strony N. Cesarza Austriackiego mianowany był do odebrania rzeczonych krajów pełnomocnym kommissarzem Aktualny tajny Radca i Prezes kraju poniżej Ensy, Baron Hingenau, a z strony N. Króla Bawarskiego do oddania Szambelan i Jenerałny kommissarz cyrkulu Salza, Hr. Preisling. Wchodzącemi C. K. Austriackimi woyskami dowodził Jenerał major Vollemann. Tak przy akcji obięcia, jako też przy wnięciu C. K. woysk do Salzburga i do różnych miast i miejsc tych krajów okazali mieszkańcy, podług wiary godnych doniesień, najwyższą radość i błogosławili kochanemu Monarsze, iż wrocili pod uszczęśliwiające jego berło.

Od obu Dworów ogłoszone przy tej okazji zostały patenta o obięciu i ustąpieniu rzeczonych krajów, które są:

- a) Części Hausruckviertlu i Innviertlu, tak iak były w roku 1809 przez Austrią ustąpione;
- b) Tyrolski urząd Vils;

c) Xięstwo Sałchurskie, tak iak było w roku 1809 przez Austrią ustąpione, wyląwszy sęstwa i urzędy: Waging, Tittmaning, Teisendorf i Laufen, iako leżące na lewym brzegu rzek Salca i Saali, które powiaty z przyległościami pozostają przy koronie Bawarskiej.

Do oddania posiadanych dotąd przez Austrią na lewym i prawym brzegu Renu krajów, a powyższym traktatem Bawaryi ustąpionych, upoważnił N. Cesarz tajnego swego Radcę Barona Wessenberg, który w Frankforcie z umocowanym do odebrania onych Kommissarzem od N. Króla Bawarskiego, Hr. Rechberg, podpisał oddawczy protokół, i oddanie onych przez subdelegowanych kommissarzów także w d. 1 Maja w miejscu każdego z nich nastąpiło.

Z Paryża d. 29 Kwietnia.

Hrabina de la Ferronaye, pierwsza dama dworu przyszłej Xiężny Berry, dwie honorowe damy, W. Koniuszy też Xiężny, część dworu i powozów, w których Xiężna przez Francją poiedzie, udały się do Marssylii. Xiężna poiedzie powoli przez Francją i kilka dni w Lyonie zabawi. W całej podróży czynionej będą takie same honory, iak nęgdy Xiężnie Prowancyi (zmarłej Małżonce teraznieyszego Króla) i Hrabinie Artezyi (Małżonce teraznieyszego Monsieur, a córce s. p. Króla Sardyńskiego.) W każdym mieście przyymie ją prezydent i municipalność; gwardyje narodowe stać będą pod bronia. W miastach biskupich przyymie ją biskup i jeżeli zechce, wprowadzi z duchowieństwem do kościoła. Ślub nastąpi w kościele Panny Maryi w Paryżu.

Dwor uda sie d. 4 Maia do Fontainebleau po obchodzie rocznicy powrotu Króla do stolicy. Krol i Xiążęta nie powroca ztamąd aż około 16 Maia, w którym dniu Krolewna Neapolitańska Karolina wiedzie w Królewskim powozie do Paryża.

W tej chwili znajduie się tu Rosyyski ambassador przy dworze Wiedeńskim, Hr. Stackelberg, który jedzie z Medyolanu.

Sąd woyskowy, pod prezydencyą Marsz. polnego de la Tour-Foissac, rozszadził dais sprawę Marsz. polnego, komendanta legii honorowej, Barona Cambronne, urodzonego w Nant 1770 roku. Był on dawniej dowodcą 1go pułku strzelcow dawney gwardyi, udał się z Bonapartem, jako dowodca 400 woyska, które z nim na Elbę poszło i był dowodcą w Portoferraio. Gdy Bonaparte do Francyi powrocil, przybył z nim Cambronne. Niewiedzialem nic (mowil Cambronne w swoich wyznaniach) przy wyjeździe o zamiarach Bonapartego; bytem iego poddanym i nie powinienem go był w nieszczęściu opuszczać. Dopiero zgo czyli zgo dnia podroży wyszedł Bonaparte na pokład okrętu i oswiadczył, iż płyniemy do Francyi. Żołnierze nie posiadali się z radości. Jako woyskowy nie powazyłem się czynić uwag i sluchalem Napoleona, nie szdząc się bydz poddanym Francuzkim. Przybywszy do Francyi dowodzałem, jako najstarszy Major, 40 ludźmi gwardyi Cesarskiej, którzy przednią straż stanowili; lecz wkrótce poiechałem sam na przod, gdyż niedoznałiśmy nigdzie odporu, ale wszędzie znaleźliśmy przyjaciol. W Grasse znajdowalem się sam pomiędzy 1500 obywatelami. Po przybyciu do Pa-

ryża wyniesionym zostalem na para, trąbię i jenerata porucznika; lecz ostatniey dostojności nie przyialem, azeby nie wzniecić zazdrości pomiędzy starszemi oficerami. Udałem się z Bonapartem do Belgii, byłem w bitwie pod Waterloo ciężko raniony i jako jeniec do Anglii zawieziony. Po pokoju i gdy Bonaparte powrotnie złożył koronę, przestaiąc bydz iego poddanym i będąc na liście Królewskiego rozporządzenia pod d. 24 Lipca umieszczonym, udałem się dobrowolnie z Anglii do Paryża, dla poddania się Królowi, lecz zostalem zaraz do więzienia wtrąconym. Jeszcze pod d. 20 Lipca poslałem z Anglii moje poddanie się Królowi, i prosilem o były moy pułk lub pensyą. Dawniej w Wandei, w czem odwołuie się do świadectw, wielu duchownym i Francuzom, którzy do Quiberonu wylądowali, uratowalem życie. „ Takie było tłumaczenie się Jen. Cambronne. Jego obrońca przydał: „ Nie, takiego męża nie poświęcicie, który nie jedną ofiarę z pod Quiberonu wyrwał z rąk piekielnych sędziow; głowa iego nie powinna padać pod katowskim toporem, którego śmierć nawet na placu boiu oszczędzała, i który okryty jest bliznami; nie poświęcicie tego, który był lwem w boiu, i który posluszny stawil się sam dobrowolnie przed sądem. „ — Większością 5 przeciw 2 głosow został Cambronne uwolniony od winy, iakoby zbroyną ręką chciał rząd Królewski obalic, &c.

Jen. Mouton - Duverney raz tylko był w Lyonie sluchany i zaraz do Paryża odeslany został.

Sąd prewotalny depart. Sarty w Ludszadzić będzie d. 1 Maia zgraic, która przy-

brała nazwisko Sępów Bonapartego, i pod pozorem przywiązania do przywłaszczy- ciela, chciała rozbić i rabować.

W izbie Parow projekt do ustawy znoszący rozwody przyjęty został więk- szością 97 przeciw 12, a w izbie deputo- wanych 256 przeciw 11 głosów. Treść tej ustawy jest taka: Chcąc przywroc-ić całą powagę świętosci Matężństwa, i zważywszy jego ważność we względzie Religii, obyczajów i ogólnego dobra Mo- narchii, a mianowicie szczęścia rodziny, postanowiliśmy i stanowimy: — Rozwo- dy są zniesione; w miejsce ich będzie tyl- ko oddział od stołu i łoża. Każde obu- stronnie żądanie rozwodu będzie odrzuc- one. — Krótko przed ogłoszeniem tej u- stawy zniknęło mnóstwo zawieszonych na drzwiach Muncypalności Paryzkiej zapo- wiedzi, z bojaźni zapewne, iż nie będzie można tak łatwo się rozstać jak dawniej.

Na posiedzeniu izby Deputowanych d. 25 b. m. powstał P. Voisin przeciw wy- razowi w projekcie do ustawy względem Duchowieństwa, iż mają mu oddane być niesprzedane jeszcze dobra. Wyraz ten, rzekł, zrodzi tylko nieprzyjemne przypo- mnienia i podnieci namiętności. P. Puy- maurin odpowiedział na to: Ja jestem za utrzymaniem tego wyrazu, bo kto ukradł, powinien oddać. (Zamiast napomnienia mowcy do porządku, powstał śmiech po- wszechny.)

Były Dyrektor Barras i P. Tallien u- mieszczeni teraz są, jak tutejsze pi- sma głoszą, przy dyrekcyi przeciwnej po- licyi pod Xciem Havre, jednym z nazywa- nych sług Królewskich. Barras jest wujem Hr. Elacas, który odziedziczy kie- dyś znaczny po nim majątek.

Zniesiona politechniczna szkoła była

dziełem gieniuszu Carnota, dla którego też wszyscy uczniowie okazywali aż do zapału uszanowanie i przychylność. Prze- ięli oni poniekąd od swojego założyciela ton republikanizmu, ale surowość ich za- sad i prawdziwie Rzymskie wychowanie, które odbierali, wstrzymywało ich od zdróżności. Szkoła ta dostarczała wojs- ku najzręczniejszych artylerzystów i in- żynierów. Siła morską, cywilną inżyni- erya, górnictwo, i wszystkie odnogi kra- iowej administracyi, wspierające się na matematyce, dostawały z tej szkoły naj- zdalniejszych ludzi. Król ociągał się kil- ka miesięcy, niżeli zezwolił na propono- wane przez Ministra wojny iey zniesie- nie.

Zapewniają, iż dzieło Pradta o re- wolucyi Hiszpańskiej w niektórych mia- stach Hiszpańskich przez kata było spa- lone.

W Douay handlujący siarką, który rozmaite zatrważające wieści rozpuszczał, a między innymi, iż Bonaparte wkroczył z 2 milionami Turków do Francyi po- wroci, skazany został na 4rech letnie wię- zienie, zapłcenie 50 fr. i kosztów sądo- wych.

Marszałek Moncey, który oddalony od służby został, iż nie chciał sędzić Ne- ja, siedzi teraz uwięziony z Jen. Travot w zamku Hamm.

D. 17 b. m. rozbił się na Rodanie stat- tek pod Lyonem. Właściciel jego wpadł w wodę; potrzykroć szukał go wierny jego pies pod wodą, dopiero za czwartą ra- zą znalazł i szczęśliwie na brzeg wycią- gnął.

Dowodca w Bearn, Hr. Chaupigny zabronił nosić wąsów, jako znaku rewolucyjnego.

# DODATEK

## DO N<sup>ro</sup> 40.

# GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 19. MAIA 1816 Roku W NIEDZIELĘ

*Z Wilna d. 19 Kwietnia d.k.*

Tutejszy Gubernator cywilny otrzymał wypis z dziennika Ministrow z dnia 30 Marca r. b. potwierdzonego od N. Pana, moją którego, na wniesienie Jenerała Marszałka Polnego, Xcia Barclay de Tolly, postanowiono: aby woysko opatrywanem było w żywność przez szlachtę, za regularną opłatą. Po miastach zaprowadzone będą księgi, w których każdy obywatel podpisze się na to, co na siebie przyymie. Obywatele będą także wynagrodzeni niezwłocznie, za dostawione dla woyska, za kwitami kommend podwojdy.

*Z Paryża d. 30 Kwiatnia.*

Wczoray pojechał Król do St. Cloud.

Izba Parow zebrała się wczoray na nadzwyczajne posiedzenie. Minister Xze Richelieu przyniósł odezwę Królewską i oddał ją przydującemu, który przeczytał ją izbie iak następuje: — " Ludwik 2 Bożey łaski, &c. &c. &c. rozkazaliśmy i rozkazujemy, iż posiedzenia Parow i izby Deputowanych roku 1815 są ukończone, a posiedzenia roku 1816 rozpoczną się d. 1 Października. Dań w zamku Tuilleries d.

25 Kwietnia 1816. „ Po wysłuchaniu tej odezwy i wykrzyknieniu: Niech żyje Król! rozeszła się izba. — Do izby Deputowanych przynieśli też odezwę Ministrowie morski i skarbowy, którą gdy prezes przeczytał, rozeszła się także izba przy wykrzyknieniu: Niech żyje Król! Pierwey ieszcze doniósł Minister spraw wewnętrznych tej izbie, iż Król odrzucił proponowane przez izbę odmiany w projekcie względem pensy duchowieństwa. Minister zaś skarbowy wezwał izbę, aby wybrała 6 kandydatow, z których Król z mianować będzie kommissarzami przy kasie umorzenia, co izba zaraz uczyniła.

X. Pradt wydał tu ieszcze pismo o przywroceniu władzy Królewskiej we Francyi d. 31 Marca 1814, które zaraz przy wyysciu na widok publiczny skonfiskowane zostało.

---

O walczących pomiędzy sobą partyach i odzywającym się w Paryżu i we Francyi duchu niespokojności, rzadko kto zagranicą ma dokładne wyobrażenie, kładziemy tu zatem niektóre w tej mierze u-

wagi. — Naprzód mylił się kto sądzi, iż cały naród należy do tych z namiętności pochodzących uniesień; massa ludu jest powiększey części spokojną i nie mięsza się do wewnętrznych w rządzie kłotni. Powtore, partye, które teraz przeciw sobie we Francyi występują, znajdują się tylko w stołecznych miastach i w różnych stanach i klassach narodu, w wszystkich odnogach rządu, w szlachcie, wojskowych, emigrantach, &c. Do nich należą jeszcze bohатыrowie szczęścia w różnych czasach rewolucyi, z którymi łączą się proźniacy, brukotłuki i tłuszcza. Dwie ma głównymi partyami, jakimi okazują się w załadliwych swoich walkach, są rojalisci czyli Burbonisci, i antiburbonisci. Pomiedzy rojalistami tak zwani ultraroyalisci są osobliwszem zjawieniem. Chcą oni przywrócić stan Francyi, jaki był w roku 1789; wszystko, co potem zaszło, jest u nich zbrodnią, i ci wszyscy, którzy do tego należeli są zbrodniarzami. Dziela oni Francuzow na klasy: zupełnie czystymi są ci, którzy wcale do rewolucyi nie należeli i przeciwnymi byli pierwszej konstytucyi; w siódmej osmej części są ci czystymi, którzy lubo byli za pierwszym zgromadzeniem stanow, ale ciągle do Króla przywiązani byli. Tak idąc przez wszystkie ośm części, tym którzy z Bonapartem trzymali aż do złożenia przez niego korony w roku 1814 i do Burbonow przeszli, i w roku 1815 pozostali im wiernymi, osmą tylko część tę czystości przypisują. — Umiarkowani rojalisci, są co do głównego punktu, iednego zdania z ultraroyalistami, ale nie posuwają tak daleko rzeczy. Chcą oni Burbonow, królewskiej władzy i częściami przywra-

cać dawny stan; ale są za łagodnym postępowaniem, i widzą niepodobieństwo zwrocenia zupełnie rzeczy do roku 1789. Są zatem za uśmierzeniem partyy i pojednaniem się drogą łagodności. — Antiburbonisci przybierają wszelkie cienie politycznych mniemań. Część ich, która iednak nie jest liczna, trzyma mocno za Bonapartem, inna chce Napoleona II. inna jeszcze rzeczpospolitey lub konstytucyi tego lub owego rodzaju, inna nakoniec wezwania obcey dynastyi na tron. Wszystkie iednak te mniemania są dla terażniejszey chwili obolętnemi i nie nieznaczącymi. Kończą się zaś na tem: Wszystko co od 25 lat we Francyi zaszło, było historycznym rozwinięciem się narodu, i nieodzowną powinnością każdego Francuza należeć do tego rozwinięcia. Kto w owym czasie opuścił oycyznę, kto usunął się od tey uslug, a zwłaszcza, kto przeciw niey, w jakimkolwiek bądź czasie i pod jakim bądź rządem, działał i oręż nosił, ten jest zdraycą względem oycyzny. — Okazuje się więc, iż nie było jeszcze tak przeciwnych sobie partyy, jakimi są rojalisci i antirojalisci. Każda z dwoc tych partyy nazywa rzecz swą sprawiedliwością i cnotą, a drugiey zbrodnią i zdradą. Nie łatwe zatem są do pojednania.

*Z Londynu d. 30 Kwietnia.*

Wczoray Xże Leopold Koburski, iako przyszły małżonek Xiężniczki Karoliny, był uroczyscie w 6cio konnym powozie stanu Xcia Rejenta z paradną liberyą z Windsoru do Londynu przywieziony. Dwoc mistrzow obrzędow Lord Murray i P. Robert Chester wyiechali przeciw niemu do połowy drogi, i zaprowadzili go

do jego mieszkania w Londynie Clarendhouse. Przybyli o godzinie w pół do 4tej, i Lord Murray udał się zaraz do Xcia Rejenta z doniesieniem mu o przybyciu tego Xcia, na którego powitanie posłał W. Podkomorzego. Królowa Jmć i Królowny, które w południe do Londynu przybyły, i Xże Jorku kazali go także powitać. Dwoma godzinami przed nim przyjechała Xiężniczka Karolina w otwartym powozie do Londynu, powitana była radosnymi okrzykami i wysiadła do pałacu oycy swego. Xże przyszły iey małżonek odbierał liczne życzenia, a między innymi i biskupa Salisburskiego. Wczoraj i dziś dał wielkie obiady. Gdy wojsko nie bronilo przystępu do pałacu, względem czego okazano dawniey nieukontentowanie, pełno zatem było w powozach dam przypatrujących się i pieszych widzów. Żadna nie zaszła zdrożność i każdy cieszył się, iż może przypatrzeć się wolno uroczystościom dworu. Pod czas dzisiejszego zgromadzenia u Królowey uważano, iż Lordowa Castlereagh nayprzepyszniej wystąpiła; za iey powozem znajdowało się 6 służących. Pięknie ubrani hajducy Austriackiego posła Xcia Esterhazego przedziwny także czynili widok. Gdy ulubionym ubiorem Xiężniczki Karoliny jest biały atlas, przeto biały kolor jest teraz w powszechnym u dam używaniu — Xże Koburski zapisał sobie dwóch kucharzy z Francyi.

We czwartek w dniu zaślubin Xiężniczki Karoliny parlament nie będzie miał posiedzenia i sklepy będą iak w niedzielę zamknięte. Wszyscy urzędnicy dworscy odebrali rozkaz znajdowania się na tym obrzędzie w wielkich ubierach, Zaprosze.

ni nań także są wszyscy Xiążęta krwfi, Ministrowie, naczelnicy władz, posłowie zagraniczni, &c.

Wczoraj o godzinie 3 po południu Lord Prezydent i rada Londynu oddali na audyencyi Xciu Rejentowi dwa adressy, które pisarz mieyski przeczytał. Pierwszy tyczył się prześladowania dyssydentow w południowey Francyi, i zawierał prozbę do Xcia Rejenta, aby użył swojego wpływu do rządu Francuzkiego o zaprzestanie tych prześladowań. Drugi zawierał życzenia z powodu zawarcia pokoju, i nadzieję zniesienia zupełnie handlu Afrykańskimi niewolnikami, tudzież prozbę zaprowadzenia oszczędności, zmniejszenia w czasie pokoju długu narodowego i zelżenia ciężarów ludu. — Xże Rejent podziękował w naytaskawszych wyrazach za adressy, przypuścił radę do ucałowania swey ręki i przyozdobił orderem Szeryfa Bill.

Miasto Londyn chce Xciu Wellington wazę lub inne kosztowne srebrne naczynie dać na pamiątkę bitwy pod Waterloo. Lord Prezydent zwołał tym końcem d. 3 b. m. radę miasta.

Z Anglii wynosi się wiele ludzi do północney Ameryki, a naywięcey pracowitych rolników, którzy z nędzy lub nieukontentowania opuszczają swoją oycyznę. Wynoszą się i innego stanu ludzie; w samey Bruxelli osiadło 300 familii Angielskich.

W Portsmucie spuszczone dwa nowe liniowe okręty z warsztatu, którym dane nazwiska Pitt i Palada.

Do wieści nie zasługujących na wiarę należy, iż między Rossya, Prussami i Niderlandami zawarte zostało potrojne przymierze, iż zawarte zostanie podob-

bneż przymierze między Anglią, Francją i Austryą, i że Xże Oranii odbierze na miejscu Xcia Wellingtona dowództwo nad sprzymierzonymi we Francyi wojskami, &c.

Pisma nasze donoszą, iż Jen. Francuzki Lallemand popłynął z wyspy Elby do Ameryki.

Jeden z officerow Angielskiej floty na morzu śródziemnem pisze, iż Lord Exmouth odebrał rozkaz nie oddalania się poty z tamtejszego stanowiska, jaki Porta nie uzna zwierzchnictwa Anglii nad Jońskimi wyspami.

Znany Jen. Francuzki Loison bawi teraz w Leodyum. Jego corka idzie za zagranicznego officera sztabu.

*Z Hagi d. 3 Maia.*

Wczoray rozpoczęły się znowu posiedzenia jeneralnych stanow. Prezes wyraził między innymi w mianey mowie: Zawsze będą nam pamiętne słowa Horacego:

*Iustum ac tenacem prepositi virum  
Non civium ardor, nec prava jubentium,  
Non vultus instantis tyranni  
Mente quirit solidi.*

Lecz Bogu dzięki! Iostatniego niema przyczyny się lękać. Gdy Opatrzność przywróciła królestwo Niderlandskie, dała nam Króla, który pochodzi z wysokiego Domu, który w oczach nawet zdobywcy świata dał poznać, że nie lud dla Monarchy, ale Monarcha jest dla ludu. Posiedzenie zakończyło się okrzykami: Niech żyje naród Niderlandski! Niech żyje Król!

*Z Bruzelli d. 3 Maia.*

Jedna z gazet tutejszych zawiera co następuje: — " J. K. Mość rozkazał swojemu jeneralnemu prokuratorowi przy nayszym sędzie w Leodyum pociągnąć do sądu na mocy dotychczasowego prawa byłego wydawcę dziennika *Mercur des Pays-Bas* i wydawcę terażniejszego *Mercur-Surveillant*, pierwszego za umieszczonego artykuł o świętem przymierzu, a drugiego za uwagi polityczne. Autorowie tych potwarczych artykułow mają także być do sądu pociągnionemi. Na przyszłość podobnie ma być postąpione przeciw tym wszystkim, którzy poważa się potwarze przeciw zprzymierzonem Mocarstwom pisać lub ogłaszać. ,,

Xże Wellington obeyrzawszy twierdę Walencienne, pojechał do Cambray.

Dwie osoby należące do sprawy względem pisma Trzech kolorowego karła, przejechały przez nasze miasto.

*Od brzegow Menu d. 4 Maia.*

Ciągle trwają jeszcze spory nad konstytucją dla miasta Frankfortu w kommissyi trzynastu. Ugodzono się jednak na zasadę, iż i wsie należące do Frankfortu będą miały udział do reprezentacyi.

Dwoch wysłańców od zgromadzenia Izraelskiego w Jerozolimie, którzy po większej części Europy iędzą dla zbierania od współwiercow darow dla cierpiących swoich braci, znajduie się teraz w Frankforcie. Wiadomo, iż żydzi żyją w Jerozolimie w równem poniżeniu iak Chrześciani; nie wolno im handlu prowadzić i bawią się tylko nauką Talmuda. Część zebranych pieniędzy przez powyższych wysłańców przeznaczona jest na okupieneczających w Tureckiej niewoli żydow. Wysłańcy ci mówią tylko piśmiennym językiem Hebrayskim i wożą z sobą tłómacza.

W Hanowerze wybito już 10,000 tal.

konwencyyney monety, a wybić jeszcze mają 300,000 tal. Moneta ta zastąpi w czasie zdawkową monetę, która będzie z biegu cofniona.

We Włoszech panuje wielki niedostatek zboża; w odległych okolicach gór-

nych, iak publiczne pisma donoszą, u mierają nawet ludzic z głodu.

Hr. Gottorp (były Król Szwedzki) przybył d. 27 p. m. do Lipska i udał się ztamtąd w dalszą podróż.

### D O N I E S I E N I A.

Z strony Senatu Rządzącego Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu podaie się do publiczney wiadomości, iż w dniu 25 b. m. o godzinie 10 z rana w Domu pod Nr. 180 na ulicy Grodzkiej w Wydziale dochodów publicznych w przytomności JW. Senatora Linowskiego odbędzie się Licytacya Dzierżawy Wsi narodowey Rakowice, w bliskości Miasta Krakowa leżacey. Dzierżawa ta początek weźmie od d. 1 Czerwca r. b. a ukończy się w dniu ostatnim Maja roku 1817. Gdyby jednak w tym pierwszym roku pomiar i podział gruntow nie nastąpił, tedy rzeczona Dzierżawa na rok drugi, a następnie w podobnym przypadku i na trzeci przedłużona zostanie. Ceną fiskalną jest ta sama kwota, za którą poprzedniemu Dzierżawcy Dobra te wypuszczone były, a to po odtrąceniu procentow z Młyna od Dzierżawy niniejszey wyiętego, wynosi rocznie złp. 8500. O innych kondycyach, iako i o wyciągu intraty, wiadomość w miejscu wyżej do Licytacyi przeznaczonem zasiągnięta być może. Zyczący sobie przeto takowey Dzierżawy zechcą w terminie zaopatrzeni w Vadia toteż części ceny fiskalney wyrownywające do attentionania Licytacyi przybydź. — W Krakowie d. 10 Maja 1816.

Wodzicki P. S.

Miernoszewski Sekr. Gen. Sen.

Wolff B. S. D.

LOSSY LOTTERYI CZERNOWITZ w CZECHACH i SÜSSENBRUN przy WIEDNIU, których ciągnienie, pierwszey według już wydanych Planow dnia 17 i 27 przyszłego mca Czerwca r. b. nieochybnie nastąpi, do końca b. m. Maja dostać jeszcze można, w Handlu niżej podpisanego tu w Krakowie Nr. 33 w ulicy Grodzkiej.

Frölich.

Kocz familiyny na 4 osoby nowy, teźniejszego fasonn landarową robotą, ze wszystkimi do tegoż przynależnymi rekwiizytami, jest do sprzedania przy ulicy S. Jana pod Nr. 485.

Niżej podpisany do publiczney podaie wiadomości, iż wskutek Rezolucyi Wys. Tryb. Cyw. Iwszey Inst. Deptu Krak. pod dniem 4 b. m. i r. do Liczby 1237 zapadley, ruchomości po ś. p. W. Soterze Darowskim pozostale; iako to: suknie bielizna, meble, sprzęty domowe, szkło, książki, powozy, ubiór na konie i t. p. w dniu 28 i następnym Maja r. b. 1816 o godzinie otey z rana i gciey po południu przez publiczną licytacyą w kamienicy przy Ulicy Wiślny pod N. 308 stojacey za gotowe srebrne pieniądze sprzedawane będą. Dan w Krakowie d. 9 Maja 1816 roku.

Antoni Szal wicz, Not. Pub. Dep. Krak.

Dnia 20 Maja r. b. o godzinie 2ciey popołudniu Propinacya Wodki Mieyska Zarecka na Folwarku Zareckim nawięcey daiacemu za gotową srebrną Courant monetę w roczną arendowną possessyą przez publiczną Licytacyą wypuszczoną zostanie. — Każdy zatem cheć licytowania teźze Propinacyi mający, opatrzony w vadium 1000 złp. przed Licytacyą mające być złożone, w terminie i miejscu powżey wzmiankowanem stawić się zechce, gdzie o innych warunkach Licytacyi uwiadomionym zostanie. — Dan w Zarkach d. 30 Kwietnia 1816.

Jan Kanty Kowalski K. T. C. P. I. D. K.

Wyszło w Drukarni Akademickiej, tlomaczenie Xiążki P. Vilers, Konstytucyi trzech Miast wolnych Anzeatycznych, Lubeku, Bremy i Hamburga, z dodatkiem Traktatu dodatkowego Wiedeńskiego, tyczącego Miasta Wolnego Krakowa i tegoż Miasta Konstytucyi, z Mappą wyrażającą Podział handlowy Europy, illuminowaney, której dostać można w Księgarni Jana Maja w Krakowie pod Nr. 507 w ulicy Floryańskiej za Złp. 3.

Wies Krzyszkowice w Galicyi w Cyrkule Myślenickim półtrzeci mile od Krakowa za Mogielanami blisko Myślenie, pomiędzy dwiema publicznymi gościńcami od Krakowa i Lwowa do Wiednia idącemi w bliskości, z pańszczyzną ciąglą obfitą i pieszą z gruntami, łakami znacznymi, lasem Dworskim, z młynami trzema, z tartakiem do rżnięcia drzewa, z stawami, propinacją znaczna, z Dworem, budynkami dworskimi, z wygodami, które się okaza na gruncie jest do sprzedania.

Tegoż dziedzica wies Szyszczycze z Attinenową Wolica, gdzie Kościół parafialny, w Królestwie Polskim, w powiecie Szkalbmierskim mil sześć od Krakowa w grontach przennych i żytnych z lasami, Dworem porządnym i budynkami dobrymi, z pańszczyzną dostarczającą, z sadzawką. Ktoby sobie życzył kupna, którekolwiek dobra ma się udać lub do zwyz wspomnionych wsi lub w Krakowie pod Nr. 488 na drugim piętrec.

Folwark Stawiszycze w Departamencie Krakowskim (powiecie Szkalbmierskim) sytuowany, processami prawnymi, i długami nie onerowany, dziedziczny JW. Izabelli z Hrabioł Grabowskich Rayskiej Marszałkowej Brzeskiej, w gruntach na trzy zmiany co do gatunku ziemi najlepszych, obrębny, bez szachowni, i dyfferencjom granicznym z sąsiedzkiemi majątkami nie podlegający, obfity właki sianokośne dobrego gatunku, i wielkie pastwiska, z wygodą z wikliny od kilku morgow na potrzeby grodz dwornych i włościańskich wystarczający, z stawkiem zarybionym, młynem wodnym, karczerną intratą, ogrodem fruktowym drzew najlepszego gatunku. Obudowanie dworne tego folwarku z wygodnym pomieszkaniem, włościańskie i rzemieślnikow w dobrym stanie utrzymane, wysiewy zboża iak są znaczne, tak z ziemi niechibney zbiory pewne, i obficie wydające, ziarno gatunku dobrego, ręce do pracy dostateczne tak z osiadłych familiinie gospodarzy, katnie, iako i łatwego w potrzebie najemnika, do powinności tej wsi przywiązanego. Folwark ten odległy od miasta Departamentowego Krakowa mil 7 od powiatowego Szkalbmierza mil 2 od Pińczowa mil 3 od Kielc mil 6 od Wislicy 1/2 mile, od Nowego miasta półtory mile, od miysc z sypkowych, Nadwiślanych Rogowa i Winiar mil, 2 z dwudziesto zagrodnikami, dwoma kmieciami z pełną ich uprzężą, oprócz tego z 7mio plugami, 3ma fornalkami dwornymi, z dobrej uprzęży i rekwizytow rolniczych składającemi się; jest do sprzedania. Zyczący sobie tego nabycia, inwentarze folwarku na gruncie Stawiszyc znajdujące się przejrzyć, i tamże z Plenipotentem W. Janem Ambrożewiczem od JW. Marszałkowej Ravskiej przez przyznanie Plenipotencyi w Aktach powiatu Kobryńskiego Gubernii Littewsko-Grodzińskiej umocowanym, traktować w każdym czasie może. Dnia 6 Maja 1816 roku.

*Jan Ambrożewicz, Plenipotent.*

W Krakowie przy ulicy Brackiej w domu pod Nr. 241 dnia 21 Maja r. b. o godzinie 10tej z rana, sprzedawac będą przez publiczną licytacjy porter i piwo Angielskie w beczkach, oraz komodę kanapę i krzesła. Chęć przeto pomienionych efektow kupienia mający, na terminie licytacyi stawić się zechez. W Krakowie d. 17 Maja 1816.

*Stefan Mochnicki, Kom. Tryb. Hand. D. K. i R.*

Podaje się do publiczney wiadomości, iż w dniu 28 Maja, o godzinie 9 z rana, odbywać się będzie licytaeya na Zamku Krakowskim efektow i sprzętow drewnianych Lazaretow wojskowych iako to, łozek, tarczanow, stołow, stolikow, stołkow, cebrow, wanien, konewek i t. p. Zyczący dowiedzieć się o punktach, i warunkach tej

licytacyi swoli Nadzera wyższego nad Lazaretami woyskowemi wydanych stosownie do Reskryptu z dnia 11 Maia r. b. Nro 16478 Sekcyi II. może się u Kommissarza delegowanego Zdziarskiego, zamieszkałego na Zamku pod Nr. 160 naydokładniey za-informować, gdzie, każdemu, i każdego czasu Reskrypt Naywyższy odczytanym być może. — W Krakowie d. 16 Maia 1816.

*Zdziarski, Kommissarz delegowany.*

Państwo Tyszowce w Departamencie Lubelskim, składające się z miasteczka Tyszowce i przedmieść Zemlina i Dębiny, iako też wsiow Mikulin, Przewale i Podpor, urzędownie 63833 Czer. zł. czyli 1,149000 zł. pol. otaxowane przez Loteryą publiczną z 35000 Losow składającą się dnia 30 Lipca r. b. jest do wygrania.

Głowna wygrana jest państwo Tyszowce, oprócz tego wygrywa 1000 Losow ogólną kwotę 10,000 Czer. zł. Jeden Los kosztuje Czer. zł. Holenderski ważny czyli 19 zł. pol. 15 gr. w srebrze.

Planow i Losow do tey Loteryi dostać można w Kollektach moich w Krakowie w Ryнку Nr. 24 u P. Louis, na ulisy Floryanskiej Nr. 553 u P. Kuhna, i na Stradomia u P. Rzepeckiego Nr. 15, tudzież w prowincyi na Połztamtach. W Krakowie dnia 12 Maia 1816.

*Behm de Brandow.*

Dobra Ostrowiec w powiecie Opatowskim z przyłączoną teraz do nich Wolą Siebińska, składające się z miast dwoch Ostrowca i Grabowca, wsi jedenastu i folwarkow dziewięciu z fabrykami żelaznemi, piecem wielkim i sześciu tryszerkami znaczną propinacją w grontach na lepszych pszennych, Sandomierskich razem cały klucz, tudzież osobno dobra Rzecniow z czterema folwarkami z pierwszemi się łączące w gruntach podobnie dobrych z wszystkiemi wygodami i dostateczną pąnszczyzną w powiecie Soleckim, a teraz razem z pierwszemi w óbwodzie Opatowskim, Woiewodztwie Sandomierskim leżące. Niżej podpisane dziedziczne są do puszczenia w dzierżawę, każdy klucz z osobna, toby sobie podobnych dzierżaw życzył raczy się od podpisanego w tychże dobrach mieszkającego, dla powzięcia dokładnieyszych wiadomości o cenie i sposobie wyplat zgłosić. W Ostrowcu d. 6 Maia 1816 roku.

*Dobrzański.*

Dnia 27 Maia i następnych dni tegoż mca i r. b. w godzinach zwyczajnych w mieście żydowskim na Kaźmierzu przy Krakowie w kamienicy pod Nr. 73 sprzedawane będą przez publiczną licytacją rozmaite towary bawelniane, wełniane, jedwabne, płocienne i tym podobne handlu bławatnego dotyczące się, które niedawno z Lipska sprowadzone w stanie zupełnie dobrym i gustownym znajdują się. oprócz tego znaczna ilość bielizny i garderoby tak męzkiej iako i biatogłowskiej dla Starozakonnych, niemurey liczne sprzęty i narzędzia sklepowe, pokojowe, i kuchenne, a to: miedziane, mosiężne, blaszane, drewniane i tym podobne, nareszcie książki żydowskie, zegarki, łożyki srebrne, binda z perłami, kulczyki, pierścionki, i rozliczne sztuki srebrne, złote i kosztowności. Oczem podpisany Komornik szanowną Publiczność uwiadomiać w miejsce ogłoszoney przedaży na terminie oznaczonym zaprasza, z tym zapewnieniem, iż każdy z kupujących będzie miał sposobność w większej lub mniejszej ilości nabyć efektow, których przedaży niniejszym obwieszczeniem jest ogłoszona. Co się tycze srebra i innvch kosztowności przedaży podległych, te stosownie do art. 621 Kod. Postęp. Sądow. przez trzy dni licytacją poprzedzającej, w miejscu, w którym się znajdują, na widok publiczny wystawione zostaną. — W Krakowie d. 18 Maia 1816 r.

*Stefan Mochnicki, Kum. T. H. D. k. i R*

Dyrekcya główna Górnictwa. Z mocy reskryptu Kommissyi rządowej spraw wewnętrznych i Polcyy z dnia 10 m. i r. b. wydanego, działając, czyni wiadomo wszystkim cngę dzierżawienia mającym, iż w ekonomiach na fundusz górnictwa przeznaczonych w departamencie Radomskim i Krakowskim położonych, odbędzie się publiczna licytacya (przez zapieczętowane deklaracje) trzy dni trwająca, to jest: od d. 28

do 30 Maja r. b. w kancelaryi głównej Dyrekcji górniczej w mieście Kielcach znajdujący się, na wydzierżawienie trzyletnie folwarkow poniżej wymienionych, z wyłączeniem od nich tylko propinacyi, których wartość na praetium fisci do licytacji podług sporządzonych anszlagow jest następująca :

*w Ekonomii kieleckiej w dep. Radomskim.*

- 1. Folwark Kielce - zlp. 17,229 gr. 17½
- 2.    "    Masłow i Przezinki - - 11,336 - 6
- 3.    "    Czarnow - - 11,493 - 7½
- 4.    "    Nowy - - 4,978 - 18
- 5.    "    Wola Jachowa 2,76 - 2

*w Ekonomii Bodzentskiej w dep. Radom.*

- 6. Folwark Bodzentyń zlp. 11,967 gr. 3½
- 7.    "    Sniadka - - 4,671 - 2x1½
- 8.    "    Dembno - - 6,977 - 14
- 9.    "    Brzezic - - 5,932 - 26

*w Ekonomii Jędrzejkiej w dep. Radomskim.*

- 10. Folw. Jędrza - zlp. 4,678 gr. 6½
- 11.    "    Seradzice dalsze - - 3,867 - 3½
- 12.    "    Seradz. bliż. - 17,356 - 3½
- 13.    "    Jasieniec - - 4,324 - 25
- 14.    "    Koszary - - 2,250 - 1

*w Ekonomii Sulikowskiej w dep. Krakow.*

- 15. Folw. Sulikow zlp. 7,000
- 16.    "    Sadowie - 10,010
- 17.    "    Dzierżawa propinacyi w klu-Sulikowskim 7,500

Warunki zaś licytacji są następujące: — 1) Nikt do licytacji przypuszczonym nie będzie, kto kwalifikacyi swego dobrego gospodarstwa i łagodnego z włościanami postępowania od władzy przyzwoitej nie złoży. — 2) Przystępujący do licytacji winien *quo vadim* złożyć summę wyrównyującą totej części summy, na *praetium fisci* wzwyż ustanowionej. — 3) Po utrzymaniu się przy licytacji winien w przeciągu dni trzech złożyć ratę półroczną zaliczowaną summy dzierżawnej, i wprzod do *possessyi* przypuszczonym nie będzie, dopoki kaucyi w połowie summy zaliczowanej wyrównyującej w gotowiznie, lub *fideiussorycznej* nie złoży. — 4) W razie niedotrzymania powyższego warunku licytacyjnego i niezapłacenia raty dzierżawnej, oraz niezłożenia kaucyi, *vadim* pretendenciwi przepada i na koszt jego nowa licytacja odbyta będzie. — 5) Zaraz po podpisaniu protokołu licytacyjnego, wszelkie obowiązki ze strony Rządu przepisane, stają się dla utrzymanego przy licytacji obowiązujące, ze strony zaś Skarbu dopiero po zatwierdzeniu protokołu licytacyjnego przez Kommissyą rządową spraw wewnętrznych i Policji. — 6) O warunkach do kontraktu służyć mających, w kancelaryi Podinspektora okręgu kieleckiego w mieście Kielcach znajdujących się, dowiedzieć się w każdym czasie można, również rozpatrzyć się w wyciągach dochodow folwarkow do wydzierżawienia przeznaczonych. — 7) Ofiarujący pretendent opłacać dzierżawy rocznej przynajmniej wyżej 5 procentu nad anszlag summy do licytacji ustanowionej, jeżeli takową dzierżawną kwotę nie półrocznymi ratami, ale razem całą roczną summę *anticipando* wnosić zobowiąże się, na ten czas zapewnionym mu być może kontrakt szescioletniej dzierżawy. — 8) Jeżeli nadto dzierżawca po utrzymaniu się przy licytacji dłuższego to jest oćio letniego kontraktu *pretenpować* będzie, na ten czas takowy termin kontraktu uzyskać tylko może, z tem zastrzeżeniem, iż tak iemu iako też skarbowi, przy każdym *trisenium* wolno będzie półrokiem wprzody na piśmie zawiadomić, iż dzierżawa w tem *trisenium* kończy się, a na ten czas bez żadnej sprzeczki wyprowadzić się z *possessyi* winien będzie. — 9) Gdyby nadto dzierżawiający podług poprzedniego kontraktu przez regularną rat wypłatę, dobre gospodarowanie i z włościanami sobie wydzierżawionymi postępowanie na ufność Dyrekcji górniczej zasłużył, na ten czas pewnym być może, iż po ukończeniu się jego dzierżawy umowionej i zyskaniu świadectwa wzwyż wspomnionego, dzierżawa jego nie przez licytacją, ale z wolnej ręki podług nowego zaanszlagowania folwarku wypuszczona mu zostanie, za ofiarowaniem wspomnionym anszlagiem objętej summy. — 10) Dla ułatwienia dzierżawcom folwarkow, sposobności nabycia dzierżawy propinacyi, licytacją na wydzierżawienie teyże na dzień 23 i 24 m. i r. b. wyznaczoną, na dzień 30 i 31 b. m. odkłada się.

— W Warszawie d. 10 Maja 1816.  
Ullmann, Dyr. gł.  
Krośkiewicza, Z. S. jen.